

# Ulicami Paryża przeszedł marsz przeciwko islamofobii

13 listopada 2019

Kilkanaście tysięcy osób przeszło przedwczoraj ulicami Paryża, manifestując w ten sposób swój sprzeciw wobec rzekomo narastającego we Francji zjawiska islamofobii. Demonstracja wzbudziła sporo kontrowersji nie tylko z powodu swojego przesłania, ale też przypadków skandowania hasła „Allah Akbar” czy zdjęcia małej dziewczynki, która miała na sobie żółtą gwiazdę symbolizującą dotychczas prześladowania Żydów w czasie II wojny światowej.



„Marsz Przeciwko Islamofobii” został zorganizowany przez blisko pięćdziesiąt znanych osobistości życia publicznego, stowarzyszenia oraz kolektywy, a według najbardziej obiektywnych szacunków zgromadził on w centrum Paryża blisko 13,5 tys. osób. Jego organizatorzy twierdzą, że właśnie w ten sposób chcieli sprzeciwić się trwającej od wielu lat dyskryminacji wyznawców islamu we Francji. Ich zdaniem bardzo często szerzenie nienawiści ze względu na przynależność religijną skrywane jest pod płaszczykiem krytyki samej religii.

Między innymi z tego powodu wielu uczestników manifestacji wyrażało swoją niechęć wobec jednego z głównych krytyków islamu we Francji. Tym samym mieli oni tabliczki z hasłami wymierzonymi w publicystę Érica Zemmoura, który we wrześniu z powodu swoich poglądów na rolę islamu w tym kraju został skazany za „szerzenie nienawiści”.

Podczas „Marszu Przeciwko Islamofobii” doszło również do kilku kontrowersyjnych sytuacji. Kilukrotnie jego uczestnicy skandowali hasło „Allah Akbar”, w ostatnich latach

jednoznacznie kojarzące się w Europie z islamskimi terrorystami. Na materiałach wideo widać wyraźnie, że do jego powtarzania namawiali dwaj kontrowersyjni przedstawiciele francuskich muzułmanów, posiadający podejrzane związki z fundamentalistami z Bractwa Muzułmańskiego. W rozmowie z mediami obaj twierdzili, że w ten sposób wyrażają... dumę z bycia Francuzami wyznającymi islam.

Ponadto jedna z dziewczynek biorących udział w manifestacji miała nalepioną na kurtkę żółtą gwiazdę, a jej zdjęcie opublikowała w mediach społecznościowych urodzona w Turcji senator Esther Benbassa. Krytycy takiej formy demonstrowania poglądów przypomnieli, że dotychczas było to nawiązanie do prześladowań Żydów w czasach II wojny światowej, gdy niemieccy naziści nakazywali nosić im specjalne oznaczenia.

Na podstawie: ValeursActuelles.com, FranceTvInfo.fr

Źródło: [Autonom.pl](http://Autonom.pl)